

Warszawa, 30 stycznia 2017 r.

STO/190/17/ZP

Pani

**Anna Zalewska**

**Minister Edukacji Narodowej**

**Szanowna Pani Minister,**

Spółeczne Towarzystwo Oświatowe przesyła analizę projektu rozporządzenia MEN dotyczącego podstawy programowej kształcenia ogólnego. Ze względu na obszerność projektu ograniczyliśmy się do analizy podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej (załącznik nr 2, liczący 201 stron).

Projekt podstawy programowej traktujemy z najwyższą powagą, ponieważ na jego podstawie można określić stopień przygotowania reformy oświaty. Dokument ten będzie stanowił podstawę dalszych prac autorów i wydawców nad podręcznikami szkolnymi i podstawę przygotowania nauczycieli do wdrażania od 1 września 2017 r. zmian zaplanowanych przez MEN

### **Cz. 1. Uwagi o charakterze ogólnym, odnoszącym się do całości podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej**

Przedstawiony do konsultacji projekt podstawy programowej jest dokumentem naszym zdaniem zbyt obszernym. Już sama część wstępna jest dwukrotnie większa niż w poprzednich opracowaniach tego typu. Oprócz celów głównych i krótkiego omówienia podstawowych zadań szkoły zawiera on aż trzy akapity tekstu uzasadniającego dość oczywisty cel – rozbudzanie u uczniów zamiłowania do czytania. Podobnie nie znajdujemy żadnego uzasadnienia do zamieszczenia tu informacji dotyczących metody projektów, informacji dość ogólnych, powszechnie znanych i nie wnoszących żadnych istotnych wartości metodycznych i merytorycznych w tym zakresie. Także akapit dotyczący uczniów z niepełnosprawnościami zawiera informacje powszechnie znane i także, naszym zdaniem, mógłby być pominięty. Ponadto zgłaszamy następujące uwagi:

- Brakuje w projekcie odniesień do wychowania. Chociaż w kilku miejscach pojawiają się informacje związane z programem wychowawczym, to zapisy te nie tworzą spójnej informacji dotyczącej oczekiwań związanych z realizacją programu wychowawczego szkoły.

- Ze zdziwieniem odbieramy fakt, że na temat doradztwa zawodowego w całej podstawie programowej użyto jedynie stwierdzenia: *Szkoła prowadzi zajęcia z zakresu doradztwa zawodowego.*
- Widoczny jest brak jednego spójnego podejścia do wszystkich przedmiotów realizowanych na drugim etapie nauczania (klasy IV–VIII). Dotyczy to zarówno sposobu prezentacji poszczególnych zapisów wymagań i treści, jak i braku korelacji między tymi przedmiotami, gdzie taka korelacja jest pożądana i oczekiwana. Szczególnie widać te niespójności w grupie przedmiotów przyrodniczych (to zagadnienie ze względu na jego wagę przedstawimy w dalszej części naszej opinii).
- W bloku przedmiotów przyrodniczych nie widać konsekwencji. W przypadku chemii wydzielono zestaw 29 doświadczeń zalecanych do wykonania w celu pełnej realizacji wymagań zawartych w podstawie programowej. Brakuje takich wydzielonych doświadczeń w przypadku fizyki, a w biologii i geografii też nie wydziela się takich doświadczeń. Co prawda w ostatniej części podstawy programowej z fizyki „Warunki i sposoby realizacji” pojawia się zapis: *Eksperymentowanie, rozwiązywanie zadań problemowych oraz praca z materiałami źródłowymi winny stanowić główne obszary aktywności podczas lekcji fizyki, ale już kolejne zdanie: Rozwiązywanie zadań rachunkowych powinno stanowić element* wydaje się niezakończone. W kontekście zapisów podstaw programowych z fizyki, chemii oraz biologii i geografii wyraźnie widać, że wszystkie te przedmioty powinny być wprowadzone wcześniej niż w siódmej klasie.
- W tekście załącznika 2 znajdujemy wiele powtórzeń i niespójności, takich jak np.:
  - omawianie dwukrotnie poszczególnych dziedzin edukacji, najpierw skrótowo na stronach od 6 do 20, a potem szczegółowo i z celami na stronach 20 do 201. W takiej prezentacji warto byłoby to zrobić raz, tym bardziej że skrótowe omawiania szczególnie przedmiotów drugiego etapu kształcenia zawierają po kilka zdań, a ich treść wynika także z późniejszych omówień celów, treści i wymagań szczegółowych poszczególnych przedmiotów. Wstępne, krótkie opisy przedmiotów wprowadzają naszym zdaniem więcej zamieszania niż informacji dla czytelnika, np.: *Chemia jest przedmiotem eksperymentalnym, duży nacisk położony jest na umiejętności związane z projektowaniem i przeprowadzaniem doświadczeń chemicznych. Interpretacja wyników doświadczenia i formułowania wniosków na podstawie przeprowadzonych obserwacji ma służyć wykorzystaniu zdobytej wiedzy do identyfikowania i rozwiązywania problemów.* A przecież podobnie jak w chemii zastosowanie eksperymentu ważne jest też w nauczaniu fizyki i biologii! Oczywiście świadczy to o tym, że każdy z zespołów pracował niezależnie, całość dokumentu jest nie spójna, nie mówiąc już o braku istotnych korelacji między przedmiotami;

- w krótkim wstępnym akapicie o fizyce (s. 15) wszystkie dziewięć wymienionych zadań szkoły i jej funkcji wychowawczych jest powtórzonych wśród 16 celów kształcenia – wymagań ogólnych na stronach 139 i 140;
- widać ogromną niespójność np. między zapisem na stronie 16 (*nauczanie matematyki powinno się organizować w taki sposób, by uczniowie koncentrowali się na odniesieniach do znanej sobie rzeczywistości, a stosowane pojęcia i metody powinny być powiązane z obiektami, występującymi w znanym środowisku. Uczniowie muszą mieć szansę na stosowanie kształconych umiejętności w sytuacjach konkretnych*) a przeniesieniem do szkoły ponadpodstawowej wiedzy do tego potrzebnej. Nie przewidziano nauczania podstawowych konstrukcji geometrycznych, które znajdują zastosowanie w nauce optyki geometrycznej w fizyce czy też nauczania funkcji oraz proporcjonalności prostej i odwrotnej, co z kolei będą uczniowie poznawać w fizyce np.: zależności prędkości i drogi od czasu, ale także ucząc się o zasadach dynamiki oraz pracy, mocy i energiach.
- jedynym przedmiotem, który jest omawiany w kontekście kolejnego etapu kształcenia, to język obcy nowożytny, gdzie na stronach 8–11 szczegółowo prezentuje się warianty podstawy programowej kształcenia ogólnego w tym zakresie. Może warto te informacje podać odrębnie przy szczegółowej podstawie z języków obcych.

**Reasumując – zdaniem Społecznego Towarzystwa Oświatowego uniknięcie części zapisów wstępnych uprości i uporządkuje zapisy podstawy programowej.**

## **Cz. 2. Uwagi o charakterze szczegółowym, odnoszące się do niektórych przedmiotów opisanych w podstawie programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej.**

Nie sposób odnieść się to wszystkich zapisów z poszczególnych przedmiotów. Opierając się na opiniach nauczycieli uczących w szkołach Społecznego Towarzystwa Oświatowego możemy wskazać, że:

1. Większość nauczycieli języka polskiego popiera bardzo krytyczne stanowisko Rady Języka Polskiego wobec podstawy programowej. Proponowana podstawa programowa z języka polskiego wydaje się staroświecka, a świat prezentowany w tej podstawie odstaje od rzeczywistości. Taka podstawa programowa to trudne wyzwanie dla nauczycieli (mało godzin w klasach 7 i 8), a jeszcze większe dla uczniów. Uczniowie w ciągu dwóch lat nauki muszą opanować wiedzę z teorii literatury, rodzaje i gatunki literackie, dzieła sztuki, poznać środki poetyckie, słowotwórstwo, naukę o języku, czytanie różnych tekstów (naukowe, popularnonaukowe, publicystyczne, użytkowe). Opanowanie i utrwalenie tego wszystkiego jest niemożliwe w ciągu dwóch lat nauki i 4 godzin zajęć tygodniowo. Wniosek, jaki w związku z tym zgłaszamy, to rozpoczęcie realizacji zajęć z teorii literatury już w klasie szóstej oraz zwiększenie liczby godzin z języka polskiego w klasach 7 i 8.

Naszym zdaniem należy przeanalizować zapisy podstawy programowej i przenieść część wymagań do szkoły ponadpodstawowej. Odejście od najnowszych, obecnie chętnie czytanych przez młodzież lektur to działanie niezrozumiałe i nieprowadzące do rozbudzenia u uczniów zamiłowania do czytania. Takie pozycje jak „Syzyfowe prace” i „Siłaczka” są nieatrakcyjne dla współczesnej młodzieży – może warto omawiać tylko fragmenty (rozdział XV *Pamiętna lekcja języka polskiego*). Wyraźnie brakuje pozycji współczesnych. Niezrozumiały jest powrót do „Winnetu” zamiast „Wiedźmina”. Na liście lektur brakuje utworów podejmujących tematykę Holocaustu, takich jak np. „Pianista” Włodzimierza Szpilmana. Uczniowie nie mają możliwości poznania treści opowiadań Sławomira Mrożka, Marka Hłaski, Stanisława Lema oraz utworów Ryszarda Kapuścińskiego, George'a Orwella; brakuje poezji Zbigniewa Herberta i Wisławy Szymborskiej. Zestawienie w klasie szóstej „Kameleona” Antoniego Czechowa i „W pustyni i w puszczy” to nieporozumienie, bo większość dzieci w tym wieku nie zrozumie i nie zinterpretuje treści Czechowa. W czwartej klasie przeładowanie materiału, a w piątej „luz” wskazuje, że przy podstawie zabrakło głosu praktyków. Nie poprawiono zestawu ćwiczeń w mówieniu i pisaniu. Trzeba w większym stopniu zadbać o integrację nauczania umiejętności kluczowych podczas zajęć z języka polskiego, takich jak:

- efektywne współdziałanie w zespole,
- twórcze rozwiązywanie problemów,
- wysłuchanie innych i branie pod uwagę ich punktu widzenia,
- organizowanie i ocenianie własnej pracy (autoewaluacja),
- umiejętność korzystania z różnych źródeł informacji.

2. Według opinii nauczycieli matematyki podstawę programową z matematyki podzielono na dwa etapy: konkretny i formalny. I etap obejmuje klasy 4-6. Tu praktycznie nie dokonano istotnych zmian w stosunku do poprzedniej podstawy. Rozszerzono jedynie niektóre treści, takie jak zwiększenie zakresu liczb rzymskich oraz dodanie bardziej skomplikowanych przykładów obliczania pól. W etapie formalnym punktem wyjścia była obecna postawa programowa dla gimnazjum. Część materiału z tej podstawy przeniesiono do szkoły ponadpodstawowej. Problemy wyglądają następująco:

- przeniesiono potęgi o wykładnikach niedodatnich, a pozostawiono odczytywanie i zapisywanie liczb w notacji wykładniczej (z wykładnikami całkowitymi, czyli też ujemnymi);
- pozostawiono rozwiązywanie równań pierwszego stopnia z jedną niewiadomą metodą równań równoważnych, a usunięto równania pierwszego stopnia sprzeczne i tożsamościowe;
- usunięto także układy równań, które są niezwykle użyteczne przy rozwiązywaniu zadań tekstowych;

- funkcje, proporcjonalność prostą i odwrotną (choć w zapisie podstawy wpisano: *uczeń powinien podawać wzięte z życia przykłady wielkości wprost i odwrotnie proporcjonalne (np.: prędkość, droga, czas) oraz wykresy zależności drogi od czasu itp.*);
- nauczyciele uważają, że dużym błędem jest usunięcie konstrukcji geometrycznych, które uczą logicznego myślenia (należy pozostawić przynajmniej kilka podstawowych konstrukcji tego typu), takich jak: podobieństwo trójkątów, podobieństwo figur, wielokąty wpisane w okrąg i opisane na okręgu;
- usunięto bryły obrotowe oraz długość łuku i pole wycinka;
- wiele zagadnień potraktowano fragmentarycznie; są rozpoczęte i nie zakończone, jak przekształcenia wyrażeń algebraicznych (usunięto wyłączanie poza nawias jednomianu z sumy algebraicznej, co przydaje się przy przekształcaniu wzorów np. na lekcjach fizyki).

Poza wyżej wymienionymi przesunięciami należy stwierdzić, że treści i umiejętności zapisane w proponowanej podstawie programowej są bardzo okrojone, nawet w porównaniu z podstawą programową dawnej 8-letniej szkoły podstawowej!

3. Analizując zapisy podstawy programowej dla przedmiotów przyrodniczych, należy zwrócić uwagę, że dotychczas na przyrodę było 9 godzin w szkole podstawowej oraz minimum 16 godzin w gimnazjum; ponadto często wykorzystywano w gimnazjum godziny do dyspozycji dyrektora w celu zwiększenia liczby godzin przedmiotów przyrodniczych. W obecnej podstawie programowej nauczanie fizyki i chemii skrócono o jeden rok, przy czym – podobnie jak w przypadku matematyki – podstawy programowe z biologii, geografii oraz fizyki i chemii zachowują znakomitą większość treści i umiejętności opisanych w podstawach dla gimnazjum. Podstawy programowe do biologii, geografii, chemii i fizyki, przez fakt zapisywania bardzo szczegółowych treści do realizacji, można faktycznie traktować tak jak programy nauczania, a to oznacza, że wtłoczono dużą ilość materiału w małą liczbę godzin lekcyjnych. Tym samym brakuje czasu na lekcje eksperymentalne, co zahamuje bardziej efektywne nauczanie eksperymentalne z dużym powodzeniem stosowane w wielu gimnazjach. Program nauczania geografii i biologii dla klas V-VIII, który pokrywa się z programem gimnazjalnym, powinien brać pod uwagę pracę z młodszymi uczniami, którzy są słabiej przygotowani ze względu na tylko jeden rok nauki przyrody. Dawna 8-letnia szkoła podstawowa na lekcje biologii i geografii przeznaczała po 2 godziny w tygodniu od klasy 4 do klasy 8.
4. Ponadto z analizy zapisów podstawy programowej z przyrody wynika, że:
  - Podstawa ta zakłada realizację 7 działów tematycznych, z których każdy jest wyrwanym fragmentem treści biologicznych i geograficznych sztucznie nazwanych przyrodą.

- Liczba godzin (2 tygodniowo) w ramowej siatce nie pozwala na realizację tak obszernej treści z założeniem prowadzenia przez uczniów obserwacji, wyjść terenowych i wykonywania pomiarów w terenie.
- Autorzy programu nie wzięli pod uwagę wieku uczniów, ich tempa pracy, braku umiejętności samodzielnego planowania eksperymentów czy długofalowej obserwacji np. pogody, wysokości położenia Słońca w różnych porach roku itp. Dwie godziny tygodniowo nie dają możliwości blokowego nauczania. Zatem nie jest możliwe prowadzenie takich obserwacji pod kierunkiem nauczyciela i nabycie niezbędnych umiejętności, które uczniowie będą mogli wykorzystać w przyszłości podczas lekcji biologii, geografii czy chemii.
- Temat: „Środowisko przyrodnicze najbliższej okolicy” to wrzucone chaotycznie różne treści: rodzaje skał, przystosowanie ryby do życia w wodzie, model pagórka i doliny rzecznej itp. Temat zawiera bardzo dużo treści do pamięciowego opanowania, np. rozpoznawanie podstawowych gatunków roślin i zwierząt żyjących w lesie, na łące, w polu, w zbiorniku wodnym (nie jest dookreślone, co znaczy podstawowe).
- Temat 6 – „Ja i moje ciało” wydaje się zupełnie zbędny. Nie wiadomo, w jakim celu został zaproponowany. Nie jest związany z pozostałymi tematami.

5. Uwagi nauczycieli chemii dotyczące projektu podstawy programowej z tego przedmiotu są następujące:

- Uczniowie w klasach IV–VI nie będą mieli do czynienia z chemią, toteż nastąpiło zmniejszenie liczby godzin nauki tego przedmiotu w szkole podstawowej. Licealna siatka nie zakłada zwiększenia liczby godzin tak, aby uczeń dobrze przygotował się do egzaminu maturalnego z tego przedmiotu, natomiast zmusza uczniów o profilach humanistycznych do nauki tego przedmiotu przez 4 lata.
- Zaledwie 4 godziny w cyklu nauczania to zbyt mało, aby zrealizować ambitne założenia poprzedniej podstawy programowej. Tymczasem obecne treści jeszcze poszerzono, wprowadzając kolejne pamięciowe pojęcia: elektroujemność, katalizator, wodorki niemetali i ich właściwości, obieg węgla w przyrodzie, elektrolit, nieelektrolit itp.
- Pominięto natomiast zastosowania kwasów i zasad – w rezultacie uczeń uczy się wzorów, nazewnictwa, właściwości itp. bez odniesienia do życia codziennego.
- Podobną sytuację mamy w przypadku treści o izotopach. Uczeń powinien wiedzieć jak szerokie zastosowanie mają izotopy promieniotwórcze i jakie z ich wykorzystywania wynikają zagrożenia.
- Pominięto zupełnie treści związane z odmianami węgla; o materiałach typu grafen, nanorurki czy fulereny się nie wspomina. Mamy natomiast powrót do przeróbki węgla kamiennego.
- Podstawa programowa nie gwarantuje, że uczeń kończący szkołę podstawową będzie miał świadomość, jak wiele substancji chemicznych jest mu obecnie niezbędnych

do życia (odzież, tworzywa sztuczne, kosmetyki, środki ochrony roślin, leki, witaminy) i jak się z nimi w życiu postugiwać. Za to będzie znał wzór kwasu siarkowego (VI) bez świadomości, że jest on w każdym akumulatorze samochodowym i nie można go wyrzucić do lasu.

6. Analizując zapisy podstawy programowej z biologii należy zwrócić uwagę na następujące fakty:

- Treści nauczania biologii w podstawie gimnazjalnej były skorelowane z chemią. Obecnie lekcje biologii używające tych korelacji są zaplanowane w klasie 5, a chemia rozpoczyna się dwa lata później w klasie 7, co uniemożliwia taką korelację. Ponieważ nazewnictwo (pierwiastki, związki, substraty, produkty, reakcje chemiczne) sprawiały kłopoty uczniom w klasie pierwszej gimnazjum po trzech latach nauki przyrody i przy wykorzystaniu korelacji z chemią, to oczywista jest obawa, że będą to pojęcia niezrozumiałe w klasie 5 i będą wymagały późniejszych – pośpiesznych i skrótowych – wyjaśnień nauczyciela biologii.
- Ze względu na małą liczbę godzin nauki przeprowadzanie doświadczeń z uczniami nieprzygotowanymi do samodzielnej pracy laboratoryjnej będzie dużym utrudnieniem w realizacji programu, a przecież zaciekawienie uczniów eksperymentami biologicznymi jest bardzo ważne i powinno się poświęcać temu zagadnieniu zdecydowanie więcej godzin.
- Bardzo szeroki program (charakterystyka królestw, botanika, zoologia) wtłoczony w małą liczbę godzin spowoduje obciążenie ucznia dużą ilością materiału w krótkim czasie. Zabraknie czasu na ciekawe, aktywne metody poznawania biologii, lekcje terenowe oraz obserwacje i poznawanie organizmów w tempie dostosowanym do możliwości uczniów.
- W dziale rozmnażanie i rozwój człowieka brak jest tematów związanych z antykoncepcją. Z kolei przy omawianiu ewolucji życia zbyt skrótowo potraktowano teorię ewolucji Karola Darwina. Bardzo szeroki temat ochrony przyrody został ujęty tylko jednym zdaniem, co spowoduje duży rozrzut w ujęciu tego tematu – brak jest konkretów. Powstaje wątpliwość, czy w takim ujęciu formy ochrony przyrody obejmują Parki Narodowe i rezerваты?

7. Analizując zapisy dotyczące podstawy programowej z fizyki warto zwrócić uwagę na kilka najważniejszych mankamentów:

- Wskazany już przy matematyce fakt, że część materiału z dotychczasowej gimnazjalnej podstawy z matematyki została przeniesiona do szkoły ponadpodstawowej, powoduje brak korelacji umiejętności matematycznych uczniów, niezbędnych do realizacji podstaw nauczania fizyki. Brak na matematyce funkcji, proporcjonalności prostej i odwrotnej, a więc pojęć związanych z większością treści nauczania fizyki. Jeśli zaczynamy od sił i ruchu, to potrzebne są wzory i ich przekształcanie (to właśnie

proporcjonalność prosta i odwrotna) funkcja liniowa wykorzystywana przy omawianiu ruchu jednostajnego oraz jednostajnie zmiennego. Podobieństwo trójkątów i konstrukcje geometryczne są to zagadnienia niezbędne do realizacji tematów z optyki geometrycznej, szczególnie przy omawianiu i realizacji doświadczeń związanych z powstawaniem obrazów w zwierciadłach i soczewkach. Reasumując, teraz nauczyciel fizyki nie mając wsparcia matematyki musi sam zrealizować te zagadnienia.

- Tematyka uwzględniona w podstawie programowej z fizyki przy bardzo szczegółowym programie dotyczy rozwoju fizyki do XX wieku. Brakuje chociaż kilku najważniejszych tematów nawiązujących do fizyki współczesnej, która jest bardzo dynamicznie rozwijającą się nauką, a zarazem podstawą rozwoju różnych dziedzin techniki. Brak zastosowania fizyki w medycynie czy nowych technologiach. Nie ma informacji o odkryciach Marii Skłodowskiej-Curie ani o alternatywnych źródłach energii. Brakuje też tematów dotyczących budowy wszechświata (w tym teorii Mikołaja Kopernika) oraz kosmonautyki.
  - Wskazane wydaje się przełożenie *celów kształcenia – wymagań szczegółowych* – do ostatniej części tej podstawy programowej: „Warunki i sposób realizacji”. Jednocześnie brakuje analogicznego jak w przypadku chemii wykazu doświadczeń zalecanych do wykonania samodzielnie przez uczniów w celu pełnej realizacji wymagań zawartych w podstawie programowej. Fizyka jest nauką doświadczalną i jak słusznie zapisano w części „Warunki i sposób realizacji”: *Uczenie podstaw fizyki bez odwoływania się do przykładów z codziennego życia... oraz czynnego badania zjawisk i procesów jest sprzeczne z fundamentalnymi zasadami nauczania tego przedmiotu*. Ten zapis pozostaje w sprzeczności z zapisami szczegółowymi treści nauczania i umiejętnościami uczniów, gdzie doświadczeń i eksperymentów jest stosunkowo niewiele. Przeładowany szczegółowy program nauczania i fakt realizacji tych zajęć w wymiarze 2 godzin tygodniowo w ciągu dwóch lat nauki, podczas gdy wcześniejszy model 8-letniej szkoły podstawowej zakładał realizację zajęć fizyki w liczbie 2 godzin tygodniowo przez trzy lata, czyli w klasach 6-8. Wzrost o 50% liczby godzin z fizyki stwarzałby możliwość realizacji tych zajęć zgodnie z wytycznymi i zaleceniami opisanymi w części dotyczącej „Warunków i sposobów realizacji” z uwzględnieniem fundamentalnych zasad nauczania fizyki oraz w tempie dostosowanym do możliwości i umiejętności uczniów. Z pewnością taka zmiana urealniałaby możliwość właściwej i lepszej realizacji podstawy programowej z fizyki.
8. Odnosząc się do podstaw programowych z przedmiotu wiedza o społeczeństwie należy stwierdzić, iż zupełnie niedopuszczalnym pominięciem w stosunku do poprzedniej, realizowanej w likwidowanym gimnazjum, wersji podstawy programowej, jest rezygnacja nieomal całkowita z upowszechniania wiedzy o charakterze ekonomicznym. Poprzednio znajdowały się tam działy – Praca i przedsiębiorczość, Gospodarka rynkowa, Pieniądz i banki, Gospodarka w skali państwa, Przedsiębiorstwo i działalność gospodarcza.



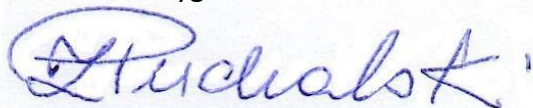
Realizacja tych tematów pozwalała na zdobycie przez ucznia podstawowej wiedzy i umiejętności bardzo potrzebnych w rozumieniu realiów i mechanizmów współczesnego świata. Doprawdy trudno uznać za wystarczające w tej mierze pozostawienie wśród wymagań szczegółowych umiejętności sprowadzających wiedzę ekonomiczną absolwenta szkoły podstawowej do: *wyjaśniania jak funkcjonuje gospodarstwo domowe, wymieniania jego dochodów oraz kategorii wydatków i umiejętności planowania budżetu tego gospodarstwa* – zob. 2.3) i 2.4).

**Reasumując – podstawa programowa wymaga przemyślenia i dopracowania. Ze względu na rozwój nauk przyrodniczych i ich innowacyjne znaczenie, niesłuszna jest według STO rezygnacja z egzaminu z przedmiotów przyrodniczych oraz zmniejszenie przeznaczonej na nie liczby godzin w ramowych planach nauczania. Obawiamy się obniżenia rangi tych przedmiotów oraz utrudnień dla uczniów, którzy wiążą dalszą edukację i przyszłość zawodową z tymi właśnie dziedzinami.**

Apelujemy do pani Minister o rozważenie powyższych postulatów i uwag Społecznego Towarzystwa Oświatowego. Analiza projektu rozporządzenia o podstawie programowej niestety nie świadczy – wbrew zapowiedziom MEN – o dobrze przygotowanej reformie. To nie jest podstawa programowa dla nowoczesnej szkoły XXI wieku. Naszym zdaniem projekt rozporządzenia o podstawie programowej wymaga wielu istotnych korekt oraz zmian, które powinny być dokonane nie pod presją czasu, ale spokojnie i z głębokim namysłem, w trosce o zapewnienie podstaw do nowoczesnej i dobrej edukacji dla tysięcy uczniów, którzy już są w szkole podstawowej lub w najbliższym czasie będą podejmować naukę szkolną.

Z wyrazami szacunku

Zygmunt Puchalski



Prezes Społecznego Towarzystwa Oświatowego  
wraz z Zarządem Głównym STO